

# SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

## REALIZACJA ŻĄDANIA „SOLIDARNOŚCI”

### PŁACA MINIMALNA BEZ STAŻOWEGO

Po wyłączeniu z minimalnego wynagrodzenia dodatków za pracę nocną przyszedł czas na dodatek stażowy. Rada Ministrów przyjęła projekt o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, przedłożony przez ministra rodziny, pracy i polityki społecznej oraz zaakceptowany przez Radę Dialogu Społecznego. To realizacja kolejnego postulatu „Solidarności”, podnoszonego też wielokrotnie przez związkowców z Podbeskidzia.

Zgodnie z nim od stycznia 2019 r. do płacy minimalnej nie będzie można wliczać dodatku za staż pracy, a więc dodatku wynikającego z osiągnięcia ustalonego okresu zatrudnienia. Obecnie pracownik z dłuższym stażem pracy, otrzymujący wynagrodzenie na poziomie minimalnym, może mieć niższe wynagrodzenie zasadnicze, niż osoba nowo zatrudniona.

Prezydium Komisji Krajowej jeszcze na etapie konsultacji społecznych zwracało uwagę, że konieczne są dalsze analizy co do wymiaru płacy minimalnej. Zdaniem NSZZ „Solidarność” należy poddać analizie wszystkie składniki uwzględniane przy obliczaniu wynagrodzenia minimalnego i zasadność ich wyłączenia. – Na szczególną uwagę zasługują dodatki do wynagrodzeń za pracę w warunkach szkodliwych lub niebezpiecznych. Dodatek za pracę wykonywaną w warunkach

szkodliwych dotyczy pracy wykonywanej w kontakcie z czynnikami szkodliwymi, gdzie dochodzi do przekroczenia najwyższych dopuszczalnych natężeń oraz stężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy, a w świetle znanych rozwiązań nie można jej uniknąć. Natomiast dodatek za pracę wykonywaną w warunkach niebezpiecznych dotyczy prac wykonywanych w ekstremalnie niebezpiecznych warunkach zagrożenia życia lub zdrowia, których wykonanie jest niezbędne. Konieczna jest zatem debata w RDS o zakresie i funkcji wynagrodzenia minimalnego – czytamy w decyzji Prezydium ze stycznia br.

Prezydium zwracało też uwagę na zagrożenia. – Należy prowadzić obserwację, czy wyłączenie dodatku stażowego ze składników uwzględnianych przy obliczaniu minimalnego wynagrodzenia nie doprowadzi do wypychania starszych pracowników z zakładów pracy i zastępowania ich nowymi, tańszymi pracownikami, którym nie trzeba wypłacać dodatków stażowych. Zwłaszcza, że wynagrodzenie minimalne jest najczęściej wypłacane osobom o niskich kwalifikacjach, wykonujących proste prace i łatwym do zastąpienia. Osiągnięcie celu w postaci sprawiedliwego traktowania młodych i starszych pracowników może w dłuższej perspektywie obrócić się przeciwko pracownikom z dłuższym stażem – czytamy.

## ZORGANIZOWANI MAJĄ LEPIEJ!

### POSTAW NA „SOLIDARNOŚĆ”

NSZZ „Solidarność” – związek zawodowy z wieloletnim doświadczeniem – oferuje profesjonalną obsługę pracowników, służy poradnictwem, angażuje się w bieżącą obronę godności, praw i interesów osób zrzeszonych w naszym związku. Są też inne, bardzo wymierne korzyści z posiadania legitymacji związkowej: zniżki, rabaty, promocje... Warto być członkiem NSZZ „Solidarność”!

„Solidarność” została powołana w efekcie protestów robotniczych na podstawie zawartego porozumienia 31 sierpnia 1980 roku w Gdań-



**ZORGANIZOWANI MAJĄ LEPIEJ**

NSZZ „Solidarność” najlepszym partnerem do negocjacji z pracodawcą!

sku pomiędzy Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym a Komisją Rządową.

Każdy zrzeszony w NSZZ „Solidarność” nie jest sam wobec pracodawcy. Staje się członkiem dobrze zorganizowanej wspólnoty działającej na poziomie zakładów, powiatów, regionów, branż i kraju. Ma zagwarantowane prawo do korzystania z pomocy związkowej w obronie praw pracowniczych i obywatelskich. Jest uprawniony do pomocy związku w sytuacjach losowych. W sytuacjach konfliktu z pracodawcą ma możliwość korzystania z pomocy prawników i innych ekspertów zatrudnionych w regionach i Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Związkowcy pomogą w komisjach pojednawczych, jeśli tam zostanie skierowana sprawa. W przypadkach zagrożenia zwolnieniem z pracy, wypowiedzeniem warunków umowy o pracę pracownik ma obronę związkową, realizowaną już od chwili zamiaru podjęcia tego rodzaju decyzji przez pracodawcę. Może otrzymywać pomoc, w tym finansową, w okresie pozostawania bez pracy ze względu na prowadzoną działalność związkową.

– Poza wsparciem w kontaktach z pracodawcą i prawną pomocą merytoryczną dla związkowców oferujemy także naszym członkom szereg zniżek i rabatów przy zakupie różnego rodzaju towarów czy usług – mówi Piotr Gołąb z podbeskidzkiego Działu Rozwoju Związku. – Mamy podpisane umowy z sieciami stacji benzynowych (Lotos i Mixpol) na rabaty przy zakupie paliw, mamy bardzo konkretne zniżki ubezpieczeniowe (między innymi z PZU), ofe-

rujemy też specjalne rabaty do myjni samochodowych, parków rozrywki czy klubów fitness. Mamy też dla naszych członków i ich rodzin coraz bardziej bogatą ofertę wypoczynku, nie tylko letniego, z całym pakietem zniżek i rabatów. To są konkretne, przeliczalne na złotówki, korzyści z przynależności do naszego związku. Więcej informacji na ten temat można znaleźć na naszej stronie internetowej.

W zakładach, gdzie nie ma organizacji związkowej NSZZ „Solidarność”, warto podjąć wysiłek, by ją założyć. Nie jest to trudne.

W przypadku wątpliwości wystarczy telefon do Zarządu Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” lub najbliższego oddziału naszego związku (adresy i telefony podajemy na sąsiedniej stronie). Nie ma problemu z rejestracją, szkoleniami i kompleksową obsługą prawną. Dla pracowników, zatrudnionych u pracodawcy, gdzie jest już „Solidarność”, wystarczy nawiązać kontakt z przewodniczącym. Wypełnienie i przyjęcie deklaracji związkowej zajmuje chwilę i finalizuje przynależność związkową.

## PILNE: POMÓŻMY WIKTORII!



Wciąż trwa akcja zbierania pieniędzy na operację 4-letniej Wiktorii, wnuczki naszych przyjaciół, Magdy i Adama Pawlików, zasłużonych działaczy podziemnej „Solidarności”. Na początku lipca na koncie dziewczynki było już ponad 130 tysięcy złotych. Kwota ta cały

czas rośnie, ale wciąż jest to niespełna połowa potrzebnej sumy, a czasu jest niewiele...

Przypomnijmy: dziewczynka na skutek choroby genetycznej (neurofibromatoza) ma bardzo zniekształconą nóżkę, nie może chodzić, jeździ na wózku inwalidzkim, grozi jej amputacja. Jedyną szansą na to, aby Wiktorii kiedykolwiek chodziła, jest operacja – niestety, bardzo kosztowna. Do końca lipca trzeba zebrać około 350 000 zł. Pieniądze te są zbierane na stronie internetowej poprzez Fundację Siepomaga. Oto link do tej strony: <https://www.siepomaga.pl/nozka-wiki>. Tam są wszystkie szczegóły dotyczące dziewczynki i jej dramatu.

Apelujemy o solidarność z Wiktorią i jej rodziną – pomóżmy poprzez wpłaty, a także rozpowszechnianie powyższego linku na stronach internetowych oraz poprzez Facebooka.

## PRACOWNICY SĄDÓW I PROKURATUR

### WYWALCZYLI PODWYŻKI

Wynagrodzenia pracowników sądów i prokuratury wzrosną o 450 zł na etat od października tego roku oraz o kolejne 450 zł od stycznia 2020 roku – to najważniejszy zapis porozumienia podpisanego 4 lipca przez „Solidarność” oraz pozostałe związki zawodowe z kierownictwem Ministerstwa Sprawiedliwości. Porozumienie kończy trwający od 7 maja protest prowadzony w miasteczku namiotowym przed gmachem resortu.

– Osiągnęliśmy sukces. Dziękuję wszystkim, którzy mieszkali w naszym miasteczku, oraz tym, którzy nas wspierali. Wytrzymaliśmy w tych namiotach 2 miesiące, bo wierzyliśmy, że cel jest możliwy do osiągnięcia. Nie daliśmy się podzielić, dlatego wygraliśmy – powiedziała po podpisaniu porozumienia Edyta Odyjas, przewodnicząca Solidarności pracowników sądownictwa.

Zgodnie z jego zapisami podwyżki w dwóch ratach po 450 zł brutto na etat obejmą pracowników sądów i prokuratury niebędących sędziami. Chodzi m.in. o urzędników, asystentów, specjalistów i inne grupy pracownicze. Łącznie więc płace wzrosną o 900 zł na etat, ale nie oznacza to, że podwyżka będzie taka sama dla wszystkich. Podział środków przeznaczonych na wzrost wynagrodzeń będzie przedmiotem odrębnych uzgodnień związków zawodowych i resortu sprawiedliwości, które mają rozpocząć się najpóźniej we wrześniu. – Przy podziale pieniędzy musimy uwzględnić dysproporcje płacowe pomiędzy pracownikami na tych samych stanowiskach, które niestety nadal występują w sądownictwie. Zadbamy o to, aby środki zostały rozdysponowane sprawiedliwie i nikt nie został skrzywdzony – podkreśla Edyta Odyjas.

Z danych „Solidarności” pracowników sądownictwa wynika, że około 95 proc. pracowni-

ków sądów (z wyłączeniem sędziów, asesatorów, referendarzy i kuratorów sądowych) zarabia obecnie mniej niż 2852 zł netto, w tym 20 proc. nie więcej niż 1808 zł netto. Jak podają związkowcy, zgodnie z przepisami pracownicy sądów nie mają prawa do podjęcia dodatkowego zatrudnienia. Niskie pensje i bardzo trudne warunki pracy powodują masowy odpływ pracowników z sądów i prokuratury. W ciągu ostatnich czterech lat z pracy w sądach zrezygnowało 20 tys. wykwalifikowanych pracowników.

Trzeba dodać, że protest pracowników sądów wsparła m.in. podbeskidzka „Solidarność”. – Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” z niepokojem obserwuje narastający kryzys społeczny wśród pracowników sądów i prokuratury. Trwająca już od kilku miesięcy akcja protestacyjna przed Ministerstwem Sprawiedliwości jest tego widocznym dowodem. Niskie wynagrodzenia, rażące dysproporcje płacowe, nadmierne obciążenie pracą, braki etatowe, narastający stres oraz praca w warunkach sprzyjających powstawaniu mobbingu powodują wysoki poziom niezadowolenia pracowników, a w konsekwencji w wielu przypadkach rezygnację z pracy i rotację zatrudnienia w tych jednostkach. Problemy kadrowe w wymiarze sprawiedliwości powinny być sygnałem ostrzegawczym, że dotychczasowe działania w tym resorcie są niewystarczające. Oczekujemy zatem racjonalnego wzrostu wynagrodzeń dla pracowników sądów i prokuratury jeszcze w bieżącym roku oraz gwarancji dalszego zwiększenia płac w kolejnych latach. Konieczne jest zagwarantowanie systemowych zmian warunków pracy i płacy – czytamy w specjalnym stanowisku Prezydium podbeskidzkiej „Solidarności”.

